

PROTOKÓŁ Nr 4/2014
z posiedzenia Komisji Rewizyjnej,
Rady Miejskiej w Golczewie
odbytego w dniu 11 kwietnia 2014 r.

Posiedzeniu przewodniczyła Janina Kołodzińska Przewodnicząca Komisji Rewizyjnej.
Komisja posiedzenie rozpoczęła o godz. 11:00, zakończyła o godz. 15:15.

W posiedzeniu udział wzięło 7 członków Komisji Rewizyjnej.

W posiedzeniu ponadto uczestniczyli Józef Malec zastępca burmistrza, Tadeusz Lubert inspektor Urzędu Miejskiego w Golczewie, Mirosława Tormanen, Jadwiga Adamowicz. Nieobecny burmistrz Andrzej Danieluk.

Lista obecności stanowi załącznik Nr 1 do protokołu.

Porządek obrad komisji:

1. Sprawy regulaminowe:
 - a) otwarcie posiedzenia Komisji,
 - b) stwierdzenie kworum,
2. Rozpatrzenie skargi na Burmistrza Golczewa.
3. Rozpatrzenie skargi na Burmistrza Golczewa.
4. Analiza umów i stawek dzierżaw nieruchomości niezabudowanych w Gminie Golczewo oraz szczegółowa analiza dokumentów dotyczących kary nałożonej na poprzedniego użytkownika żwirowni w Baczysławiu.
5. Zakończenie obrad.

Ad 1. Sprawy regulaminowe

Przewodnicząca obrad stwierdziła, że w posiedzeniu udział bierze 7 członków Komisji i Komisja jest władna do wydawania opinii i wniosków do rozpatrywanego tematu posiedzenia.

Przywitała radnych i zaproszonych gości następnie przedstawiła porządek posiedzenia Komisji.

Ad. 2

Przewodnicząca obrad zapoznała Komisję z treścią skargi, którą złożyła pani Mirosława Tormanen. Skarga stanowi załącznik do protokołu. Poprosiła skarżącą o zabranie głosu.

Mirosława Tormanen powiedziała, że już bardzo dużo zostało powiedziane. Zaznaczyła, że wszystko co mówi, to mówi w imieniu swoim i męża. Po toczącej się sprawie, ponad rok, zostały pewne wątpliwości. czy może zajmować stanowisko w tej sprawie? Ta sytuacja w skrócie pokazuje obraz działań konsekwencji nieprofesjonalnego podejścia do sprawy. Celowe, nie w porę, argumenty, które mają ją zdetronizować jako niewiarygodnego partnera do rozmów. Przedstawiła zarzuty zawarte w skardze. Utrudnianie zawarcia umowy mimo uchwały. Jest przedstawiana jako osoba działająca na szkodę gminy, która żąda bezprawnie umowy na dzierżawę. Dlaczego wcześniej była udzielona zgoda na dzierżawę, na wykonanie

inwestycji związanej z przekształceniem tej działki na parking skoro działka była w planach do sprzedaży? Zwróciła również uwagę, że pan burmistrz popełnił błąd, sam tak też powiedział, bo nie powinien tej działki wydzierżawiać a teraz nie ma zamiaru ponosić konsekwencji za to. działa na niekorzyść gminy przez podejmowanie takich decyzji narażając ją na koszty. Jeżeli nie dojdą do porozumienia powoła biegłego i będzie żądała zwrotu poniesionych kosztów. Stwierdziła, że nie ma dobrej woli ze strony burmistrza. Dlaczego złotym interesem ma być sprzedaż właśnie tej działki a nie widzi interesu we wspieraniu przedsiębiorcy? Absurdalną sprawą jest wystawienie działki pod dzierżawę na działalność gospodarczą mimo uchwały z bardzo wysoką stawką. Nieścisłości dotyczące wielkości działki. Ustalenie po roku jej kompetencji czy w ogóle może mieć zdanie w tej sprawie. Powiedziała, że nikt nie jest idealny ale nie miałyby odwagi wyśmiewać się z kogoś za sposób wysławiania interpretacji myśli. Żywi szacunek dla każdego człowieka bo tak została wychowana i nie mogłaby sobie pozwolić na taką arogancję. To przykre ale burmistrz ostentacyjnie ironicznie uśmiechał się w trakcie odczytywania skargi pokazując tym samym lekceważący stosunek do wagi słów, które były odczytywane dla mojej osoby i pani przewodniczącej. Zapytała jeszcze dlaczego nie sprawdzono czy prowadzona jest działalność na terenie dzierżawionej działki gminnej skoro zostali tak wnikliwie sprawdzeni a taką sytuację sugerował pan radny Ferdynus. Dlaczego nie sprawdzono czy złożono zapytanie o pozwolenie na prowadzenie działalności na tej działce? To nie jest nasza działka to jest działka gminy i pozwolenie jest konieczne i nie moglibyśmy prowadzić takiej działalności. Została sprawdzona jej strona internetowa. odniosła się do słów p. Ferdynusa z sesji który miał udowodnić że prowadzimy działalność i ponosimy z tego powodu ogromne zyski, że pensjonat który prowadzą ma w ofercie miejsca parkingowe strzeżone na terenie swojego pensjonatu. Pani Tormanen przedstawiła członkom komisji wydruki ze strony internetowej i poprosiła o konfrontację wypowiedzi radnego Ferdynusa z tym co się znajduje w ofercie, opisie. Parking od 20 lat jest parkingiem i nie ma miejsca które by mogło zastąpić to miejsce. Dlaczego nikt nie zapytał czy sprzedaż tego parkingu pokryła by koszty przygotowania nowego parkingu? Jest jeszcze jedno. Była to komisja, pytanie skierowane przez pana burmistrza Danieluka do radcy prawnego czy po wyrażeniu zgody na przekształcenie tej działki na miejsca postojowe, parking tak jak jest w umowie, zapytał czy coś trzeba oddawać, rozliczać z panią Tormanen. Każda kolejna sugestia nie wynikała z dobrej woli zakończenia tego. Jesteśmy traktowani jak intruzi, którzy coś chcą od gminy a nikt nie widzi dobrej woli. Zapytała pana Ferdynusa czy jak zapoznał się z naszą stroną internetową to czy wyczytał że promują gminę? jakie przedstawiamy oferty? czy może warto wspierać a nie przeszkadzać rzucać kłody takim osobom, którzy nie mają złej woli ale wręcz odwrotnie.

Józef Malec zastępca burmistrza zapytał czego ma dotyczyć ta skarga? Czy to jest skarga na utrudnianie czy na nie wydzierżawianie tej działki? Jego zdaniem jest to ten sam temat który był już rozpatrzony. Poinformował że na ręce przewodniczącej Komisji złożył w dniu dzisiejszym opinię kancelarii prawnej w tej sprawie i poprosił aby została przedstawiona Komisji. W opinii jest przedstawiony temat uchwały i czy jest to działalność gospodarcza czy nie i wynikające z tego skutki. Powiedział, że zna sprawę od początku i gmina chciała tej pani pomóc. W całej tej sprawie nie ma takich spraw żeby to nazwać rzucaniem kłód pod nogi tylko jest kwestia wyjaśnienia. Sprawdzono czy została złożona informacja podatkowa.

Podatek był naliczany według umowy dzierżawy. Burmistrz wysłał pracowników z poleceniem wymierzenia tej działki i pojawiły się rozbieżności. W takich różnych sprawach nie powołuje się biegłego czy geodetę żeby wymierzyć do centymetra. Jest to na zasadzie porozumienia spisuje się umowy. Teraz kiedy z dniem 31 października skończyła się umowa dzierżawy istnieje konieczność ustalenia nowych reguł dzierżawy. Musi być nowy wykaz i potrzebne są nowe dane. Metr działki wokół użytkowanej działki nie ma wpływu jeśli chodzi o czynsz. Czynsz dzierżawny jest naliczany jeśli chodzi o koszty w zależności od powierzchni. Nie od metra. Różnica będzie tylko w sprawach podatkowych. Stwierdził, że na żadnym etapie sprawy nie było złych zamiarów. Cała otoczka związana ze sprzedażą wynika z innych sytuacji. Wynika to z potrzeby budowania budżetu, na inne przedsięwzięcia. Szukania pieniędzy. Zgodnie z ustawą to burmistrz gospodaruje nieruchomościami w takim zakresie jakim ustawa przewidziała. Nie jest prawdą, że burmistrz ustala taką wysoką stawkę. Ta stawka jest określona uchwałą. Stwierdził, że w szczególnych przypadkach można zastosować niższą stawkę.

Przewodnicząca Komisji przedstawiła treść opinii. Opinia stanowi załącznik do protokołu.

Józef Malec zastępca burmistrza powiedział, że opinia się pojawiła ponieważ zarzucano, że jest to samowola, że pani Tormanen wspominała, że burmistrz i pracownicy robią sobie jak chcą. Powiedział, że Komisja też może wystąpić o taką opinię do prawnika na koszt Rady.

Mirosława Tormanen powiedziała, że nie będzie dyskutowała czy ma to być dzierżawa na działalność gospodarczą czy nie. Przedstawiła wszystkie swoje argumenty. Wspomniała jeszcze, że stawka która ją obowiązuje nie dotyczy innych osób które prowadzą działalność gospodarczą. Poinformowała również, że granica działki sąsiada przesunęła się więc zmieniła się powierzchnia spornej działki. Pomiar działki, który wykonał pracownik Gminy jest już nieaktualny ponieważ nowy właściciel sąsiedniej działki wyznaczył nowe granice. Zależy jej na tej działce ponieważ sporo w nią zainwestowała. Do tej pory nie otrzymała propozycji która by coś wniosła.

Tomasz Bartniczuk radny zwrócił uwagę, że skarżąca chce udowodnić celowe złośliwe działanie pana burmistrza a nie czy rada podjęła słuszną czy nie uchwałę. Zapytał jaki cel miało mierzenie tej działki? Czy sprawdzenie, że pani Tormanen jest oszustką i kłamcą? Szukanie na stronie internetowej zapisu czy parking jest płatny czy nie. Ta Pani nie pobiera dodatkowych opłat czyli nie prowadzi tam działalności. Szukanie informacji czy skarżąca przeszła z ryczałtu na książkę czy z książki na inną opłatę to to też nie ma wpływu. Zapytał dlaczego od razu nie narzucono tej dużej stawki 7 tys. zł? Wiadomo, że ta pani nie miałaby tam parkingu. Nie byłoby teraz problemu. Nic się nie zmieniło. Skarżąca prowadzi cały czas tę samą działalność. Sporna działka nie była przystosowana do prowadzenia na niej działalności. Dopiero dzierżawiąca wyczyściła tę działkę. Uważa, że burmistrz działał na szkodę gminy ponieważ od początku nie ustalił tej wyższej stawki.

Przewodnicząca obrad powiedziała, że kwestia dzierżawy to nie jest ostatni rok tylko 3 lata. Pierwsza chęć dalszej dzierżawy tego gruntu jest z 27 kwietnia 2011 r. Stwierdziła, że

skandalem jest toczenie tak prostej sprawy latami. W dniu 17 stycznia 2014 r. skarga pani Tormanen zostaje w pełni zasadna. 30 stycznia 2014 r. burmistrz informuje panią Tormanen o kolejnym przedłużeniu postępowania o dalsze dwa miesiące bez podania powodów do wydłużeniu postępowania. 10 lutego 2014 r. dwaj pracownicy urzędu dokonują pomiaru powierzchni części działki i ustalają powierzchnię użytkowaną przez panią Tormanen w ogrodzeniu tj. 196 m², powierzchnia użytkowana plus obrzeża 213 m², powierzchnia użytkowana plus obrzeża plus skarpa - 292 m². Geodeta na zlecenie pani Tormanen dokonuje pomiaru ustala powierzchnię użytkowaną przez panią Tormanen w ogrodzeniu 191 m². Pomimo wyjaśnienia rozbieżności w wielkości powierzchni do dzierżawy sprawa nie posuwa się do przodu i całe szczęście że skarżąca płaciła za 199 m² a co by było gdyby pani płaciła za 191 m². czy byłaby obciążona? 28 lutego 14 r. pani Tormanen składa kolejną skargę na opieszale postępowanie burmistrza. Mamy 11 kwietnia 2014 r. odbywa się kolejne posiedzenie Komisji.

Józef Malec powiedział, że stawka czynszu jest ta sama. Nie zmienia się. Zmianie ulega opodatkowanie.

Tomasz Bartniczuk radny zapytał na podstawie której uchwały została obliczona stawka czynszu?

Józef Malec odpowiedział, że na grunty przydomowe jako ogródki.

Jadwiga Adamowicz powiedziała, że jest program ewidencyjny w którym można dokładnie pomierzyć jak jest powierzchnia działek. Takie załączniki były przygotowywane do umów.

Tomasz Bartniczuk radny zapytał w jakim celu zostali wysłani urzędnicy do pomiaru działki jak nie ma to znaczenia?

Józef Malec odpowiedział, że nikt skarżącej nie posądza o fałszowanie tylko przy pomiarach powstały rozbieżności. Zostali wysłani aby wziąć pomiar do następnego wykazu. Przy składaniu informacji do podatku potrzebne są te dane.

Tomasz Bartniczuk radny zapytał ile takich działek zostało sprawdzonych? Jego zdaniem w ogóle.

Józef Malec odpowiedział, że na zasadzie zaufania ustalane są granice na mapie i jeżeli powstaje problem to trzeba zrobić pomiar.

Tadeusz Leus radny stwierdził, że jest uchwała podjęta i burmistrz powinien załatwić sprawę. W opinii prawnej napisane jest że działka pod działalność gospodarczą może faktycznie być wykorzystana jeżeli jest faktycznie pod działalność wykorzystana i w planie zagospodarowania przestrzennego jest taka ujęta. Ta działka nie jest ujęta w planie zagospodarowania przestrzennego pod działalność gospodarczą. Zapytał skarżącą czy uzyskiwała jakiś dochód z tytułu dzierżawienia tej działki?

Mirosława Tormanen powiedziała, że ponosi tylko koszty.

Tadeusz Leus radny zapytał na jakiej podstawie burmistrz uważa, że jest to działka pod działalność gospodarczą? Przytoczył zapis uzasadnienia do uchwały XXXI/206/05. Ta uchwała odnosi się targowiska i w jego zdaniem parking jest to nieruchomość gruntowa stanowiąca gminny zasób nieruchomości. Zwrócił się do pani Tormanen i zapytał czy przez trzy lata dzierżawy burmistrz wnosił jakieś uwagi, zastrzeżenia że nieruchomość jest źle wykorzystywana? Jeżeli działka była dobrze wykorzystywana to nie rozumie co się teraz stało? Stwierdził, że działka 302 nie może być sprzedana zgodnie z zapisem statutu gminy Golczewo. Uchwała była dwa razy cedowana na sesji z wynikiem negatywnym. Temat wpływu do budżetu gminy jest bezpodstawny. Nie zgadza się z opinią pani mecenas, że pan burmistrz nie ma obowiązku wykonania uchwały.

Lech Ferdynus radny zwrócił uwagę, że Komisja Rewizyjna powinna podejść do skargi w sposób obiektywny. Wysłuchano skargi a stroną drugą jest burmistrz. W międzyczasie wyszło dwóch radnych w sprawach prywatnych i odbierali telefony. Wracając do tematu skargi przeczytał treść oferty pani Tormanen która jest na stronie internetowej. Zapytał czy takie ogłoszenie nie powoduje, że jest większa zachęta dla tych osób, które tu chcą przyjechać. Taki zapis może spowodować, że dochód z prowadzonej działalności może być większy, bo przyjadą ci którym zależy na parkingu zamkniętym. Teren jest wykorzystywany pod działalność gospodarczą. Zwrócił uwagę, że pisma dotyczące dzierżawy tego terenu są datowane przed rozpoczęciem działalności gospodarczej.

Mirosława Tormanen powiedziała, że wcześniej prowadziła agroturystykę.

Jadwiga Adamowicz zwrócił uwagę, że wcześniej wynajem pokoi nie obejmowały konieczności prowadzenia działalności gospodarczej. Była prowadzona ta działalność na innych zasadach. Ta działalność została wpisana do ewidencji dopiero w chwili zmiany przepisów.

Mirosława Tormanen powiedziała, że radny za każdym razem mówi inaczej. Tak jak potrzeba w danej chwili. Nie jest dla niej autorytetem. Stwierdziła, że jest stronniczy.

Grzegorz Chłopek radny odniósł się do słów radnego Ferdynusa. Powiedział, że niektórzy radni nie uczestniczą w posiedzeniu Komisji i swoje zdanie wyrażają na sesji. Każdy ma swoją opinię w danym temacie. Opuszczając obrady Komisji miał już wyrobioną opinię w tym temacie. Jego zdaniem jest to złośliwe działanie. W tej chwili pod znakiem zapytania jest czy nasza gmina jest przyjazna dla przedsiębiorców i dla innych. Odnośnie opinii kancelarii SDO powiedział, że radca prawny wyda taką opinię jaką zlecający potrzebuje.

Marek Kalczyński radny powiedział, że jako radni powinniśmy wiedzieć co dla tej gminy jest potrzebne w jaki sposób powinniśmy ją promować zwrócił się z pytaniem do pani czy jak przyjadą goście ze Skandynawii co pani powie gościom jak tego parkingu nie będzie?

Mirosława Tormanen odpowiedziała, że gdyby nie było wtedy zgody na dzierżawę, nie byłoby tego tematu.

Tomasz Bartniczuk radny stwierdził, że po wysłuchaniu radnego Ferdynusa został utwierdzony w tym, że nie jest ważna merytoryka sprawy tylko to, żeby znaleźć jakiegoś haka na skarżącą. Dlaczego wiedząc, że ta pani prowadzi działalność gospodarczą przez pierwsze trzy lata nie płaciła tej większej składki? Dlaczego burmistrz nie narzucił większej stawki i co się teraz zmieniło że jest teraz 7 tys. zł?

Lech Ferdynus radny powiedział, że to nie jest pytanie do niego. Odniósł się do słów radnego Chłopka i powiedział, że mając wyrobione zdanie bez wysłuchania drugiej strony jest lekceważeniem drugiej strony. Ta druga strona może się bronić.

Grzegorz Chłopek radny stwierdził, że Komisja była została zapoznana już wcześniej z większością informacji przy rozpatrywaniu poprzedniej skargi.

Wiesław Kloch radny stwierdził, że brak jest dobrej woli burmistrzów żeby załatwić tę sprawę. Jest to prosta sprawa i nie powinno jej w ogóle nie powinna być tutaj omawiana.

Tadeusz Leus radny stwierdził, że gmina to są mieszkańcy a nie burmistrz. Jeżeli większość radnych podejmuje tę uchwałę to jest ona korzystna dla gminy, dla mieszkańca. Stwierdził, że jest dużo uchwał i burmistrz ma możliwość lawirowania między nimi. Burmistrz nie wykonuje uchwał, nie odpowiada na pisma w terminie że lekceważy obywatela to dla radnego Ferdynusa nie jest problem tylko czy pani Tormanen ma zarejestrowaną działalność z internetu, ale że burmistrz nie odpowiedział nie zachował się w stosunku do obywatela. Zwrócił uwagę że tych uchwał jest kilka i burmistrz ma możliwość lawirowania jednemu daje na podstawie takiej, drugiemu innej.

Tomasz Bartniczuk radny powiedział, że Rada podjęła uchwałę o nie sprzedaży, nikt nie wydzierżawi tego za 7200, ten parking będzie stał, będzie niczyj a burmistrz nie sprzeda bo jest uchwała i będziemy w pacie. Bo nie ma dobrej woli burmistrza.

Józef Malec zastępca burmistrza przypomniał, że rozmowa jest na temat zasadności lub nie skargi na uporczywe, złośliwe działanie burmistrza. Opinia kancelarii prawnej nie jest taka jaką chce burmistrz. Nie było wskazane przez burmistrza, że opinia ma być taka czy taka. Nie ma żadnej złośliwości. Nikt nigdy nie powiedział, że skarżąca jest oszustką.

Wniosek radnego Tomasza Bartniczuka żeby takich skarg nie było.

Przewodnicząca powiedziała że urzędnicy są od tego aby pomagać wskazywać drogi do rozwiązywania problemów, aby nie dochodziło do takich skarg.

Janina Kołodzińska przewodnicząca Komisji stwierdziła, że ten spór był niepotrzebny i o trzy lata za długo trwa. Powiedział, że Komisja nie wie z jakiego powodu pan burmistrz jest nieobecny więc pan zastęca powinien wziąć udział w dalszym posiedzeniu Komisji.

Józef Malec zastępca burmistrza stwierdził, że w sprawach personalnych zwalniania i zatrudniania nie ma kompetencji a pan burmistrz do dnia dzisiejszego jest na zwolnieniu lekarskim.

*Przewodnicząca obrad zarządziła przerwę o godz. 13:10,
o godz. 13:30 wznowiono obrady*

Przewodnicząca obrad zapoznała Komisję z treścią skargi, którą złożyła pani Jadwiga Adamowicz. Poprosiła skarżącą o zabranie głosu.

Jadwiga Adamowicz przytoczyła zapis informacji jaka ukazała się na stronie internetowej Gminy Golczewo dnia 21 marca 2014 r.

Przewodnicząca obrad przedstawiła treść pełnomocnictwa o które prosiła na posiedzeniu Rady. Stwierdziła, że jej zdaniem powinno być pełnomocnictwo do tej konkretnej sprawy a nie ogólne pełnomocnictwo dla kancelarii.

Jadwiga Adamowicz powiedziała, że każde pełnomocnictwo jest rodzajowe i przedmiotowe. W tym przypadku nie ma wymienionego przedmiotu takiego, że w imieniu Gminy może wnosić do prokuratury sprawę.

Przewodnicząca obrad zapytała jak jest kwota sprzeniewierzonego mienia?

Jadwiga Adamowicz odpowiedziała, że mieniem rozporządza burmistrz. Pracownik ma tylko powierzone zadania. Nie można sprzeniewierzyć mienia nie mając do czynienia z pieniędzmi. Wszystkie przygotowane projekty uchwał czy zarządzeń podpisuje pan burmistrz. Nie miała jakichkolwiek upoważnień żeby w imieniu burmistrza mogła mieniem rozporządzać.

Lech Ferdynus radny powiedział, że na posiedzeniu Komisji nieobecny jest pan burmistrz który jest na zwolnieniu lekarskim. Nie można zadać mu pytań a chciałby obiektywnie ocenić sprawę. Złożył wniosek o przegłosowanie czy rozpatrywać skargę bez drugiej strony czy zrobić przerwę i poczekać. Zapytał czy ktoś ma wniosek z uzasadnieniem dlaczego została zwolniona pani Adamowicz bo chciałby się zapoznać szczegółowo.

Jadwiga Adamowicz powiedziała, że skarga nie dotyczy jej zwolnienia bo to rozstrzygnie sąd. Podnosi sposób postępowania burmistrza. Postępował w taki sposób żeby ją upokorzyć, zniesławić. Zwłaszcza informacja w internecie.

Tomasz Bartniczuk radny zapytał skąd radny Ferdynus miał pismo pana burmistrza a radni nic nie wiedzą.

Lech Ferdynus radny powiedział, że nie widział żadnego pisma i dlatego chciałby się teraz z nim zapoznać.

Tadeusz Leus stwierdził, że uzasadnienie zwolnienia skarżącej nie dotyczy skargi.

Przewodnicząca obrad poddała wniosek radnego Lecha Ferdynusa pod głosowanie. Zapytała kto jest za tym aby posiedzenie Komisji nadal się odbywało bez drugiej strony?

W wyniku jawnego głosowania Komisja kontynuuje posiedzenie bez drugiej strony 6 głosami „za” przy 1 głosie „przeciw”.

O godz. 13:45 radny Lech Ferdynus opuścił obrady.

Janina Kołodzińska powiedziała, że po ukazaniu się informacji o pani Adamowicz na stronie internetowej Golczewa i piętnowaniu niektórych radnych nie można zamieścić sprostowania. Zapytała dlaczego ta strona nie jest zarejestrowana jako czasopisma? Wtedy można by zamieścić sprostowanie. Zgodnie z prawem prasowym musiałby być redaktor naczelny i wtedy można się zwrócić do niego i wnieść sprostowanie. Strona internetowa Golczewa może być tylko reklamą, informacją publiczną aktów prawa. Nie może być wykorzystywana do takich celów jak piętnowanie pracowników, czy gdziekolwiek na innych stronach są upubliczniane osoby które są zwalniane z pracy?

Tadeusz Leus radny powiedział że zostały zamieszczone również nazwiska radnych jak głosowali.

Powiedziała, że na stanowisku pani Adamowicz w tej chwili zatrudnione są dwie osoby. Pan Lubert i Pani Kurczak. Po powołaniu Pana Malca na stanowisko zastępcy Burmistrza, pani Adamowicz powierzono obowiązki z dwóch stanowisk. Zapytała czy pani Adamowicz ma treść oświadczeń niezgodnych z prawdą tak jak jest zarzucone.

Jadwiga Adamowicz odpowiedziała, że nigdy nie składała żadnych oświadczeń. Forma wypisywania się w zeszycie wyjść jest rzekomym oświadczeniem. Każda osoba która ma wyjść poza Urząd musi zgłosić burmistrzowi i wypisać się w zeszycie. Wpisuje się cel wyjścia na wypadek jakiegoś zdarzenia losowego. Stwierdziła, że zawsze informowała Burmistrza nawet jak wyjeżdżała na Komisje przy których załatwiała też sprawy służbowe. Powiedziała, że nigdy nie brała delegacji na przejazd służbowy. Nie ponoszone były żadne koszty przez Gminę. Wszystko było w ramach oszczędności dla gminy. Burmistrz jako pracodawca miał prawo odpisać to i nie negocjowała tego. Na koniec roku sprawdzała u kadrowej ile zostało jej dni wolnych do wykorzystania bo wypisywała się na sesje czy komisje. Jak to było robione nie wie. Poinformowała, że wystąpiła do burmistrza aby udostępnił jej kopię dokumentów, wniosków urlopowych, kart urlopowych i list obecności

które potwierdzają jej obecność w pracy. Odmówiono jej. Zastępca Burmistrza przekazał aby zeszła do kadrowej. Kadrowa poprosiła aby przyszła na drugi dzień bo nie może tego teraz zrobić. Na drugi dzień odmówiono jej powołując się na ochronę danych osobowych i ma taką opinię prawną. Odmówiono jej również tej opinii ponieważ jest to opinia wewnętrzna.

Tomasz Bartniczuk radny poprosił o opinię.

*Przewodnicząca obrad zarządziła przerwę o godz. 13:55,
o godz. 14:00 wznowiono obrady*

Janina Kołodzińska przewodnicząca Komisji powiedziała, że świadome łamanie prawa przez Pana Burmistrza wynika również z tego, że Rada Powiatu nie wyraziła swojego stanowiska co do rozwiązania umowy o pracę. Zwolnienie musi być poprzedzone taką opinią.

Grzegorz Chłopek radny powiedział, że miał do czynienia z podobną sytuacją. Stwierdził, że z logicznego punktu widzenia dopóki nie ma udowodnionej winy to każdego zobowiązuje domniemanie niewinności. Jego zdaniem Burmistrz nie powinien składać wniosku do Rady Powiatu dopóki nie ma udowodnionego przestępstwa. Jest to ochrona funkcjonariusz publicznego.

Jadwiga Adamowicz powiedziała, że jeżeli nie ma udowodnionej winy Burmistrz na podstawie domniemania zastosował zwolnienie z art. 52. Zrobił to świadomie żeby ją upokorzyć. To zamierzone działanie miało na celu osiągnięcie prywatnej korzyści z prawienia jej dolegliwości i przykrości. Zostało wręczono jej zwolnienie i w chwili kiedy to zakwestionowała to usłyszała „idź sobie do sądu”. Działając w taki sposób nie ryzykuje osobiście odpowiedzialnością finansową. Za to wszystko zapłacą podatnicy.

Grzegorz Chłopek zapytał kto złożył doniesienie do Prokuratury czy Burmistrz czy Kancelaria? Na podstawie jakiego pełnomocnictwa?

Janina Kołodzińska przewodnicząca Komisji powiedziała, że Kancelaria na podstawie pełnomocnictwa ogólnego.

Jadwiga Adamowicz zwróciła uwagę, że jest to sprawa zwierzchnictwa służbowego. Nie jest to sprawa Gminy. Jeżeli udowodniono by jej winę o naruszenie dóbr gminy ale nie w tym momencie. Nie ma dowodów, nie ma winy więc na jakiej podstawie Kancelaria wystąpiła do prokuratury?

Janina Kołodzińska powiedziała, że przez 4 lata pani Adamowicz robiła tak samo i nic nikomu nie przeszkadzało. Co w tym okresie od 1 do 14 lutego było robione inaczej?

Jadwiga Adamowicz odpowiedziała, że było tak samo. Zostało jedno stanowisko pracy był nawał obowiązków. By móc się wywiązywać z tych obowiązków zostawała po godzinach. Nie brała za to dodatkowego wynagrodzenia.

Marek Kalczyński radny powiedział, że radni wielokrotnie widzieli panią po godzinach pracy.

Tadeusz Leus zwrócił uwagę, że każda osoba która wie, że jest łamane prawo ma obowiązek zgłosić to odpowiednim organom. Pan Burmistrz tyle lat wiedział, i nie zgłosił podejrzenia popełnienia przestępstwa do odpowiednich instytucji. Burmistrz w tym momencie złamał prawo.

Jadwiga Adamowicz zwróciła uwagę również na to, że Pan Burmistrz zwrócił się do Rady Powiatu z wnioskiem o wyrażenie zgody po tym jak już otrzymała zwolnienie. Pracownik Urzędu został wysłany z pismem do Przewodniczącego Rady Powiatu w Kamieniu Pomorskim.

Tadeusz Leus radny zapytał czy skarżąca przez ten okres otrzymała jakieś upomnienia nagany?

Jadwiga Adamowicz odpowiedziała, że 1 lipca otrzymałaby nagrodę jubileuszową. Stwierdziła, że jest to też celowe działanie żeby nie mogła otrzymać tych pieniędzy.

Tadeusz Leus radny zapytał czy w momencie kiedy została zwolniona straciła stanowisko pełnomocnika ds. etyki?

Jadwiga Adamowicz odpowiedziała, że nie jest przekonana ale nie jest już pracownikiem Urzędu.

Tadeusz Leus radny zapytał jak ma się wybór na pełnomocnika ds. etyki do uzasadnienia zwolnienia gdzie zarzucona jest utrata zaufania pracowników?

Jadwiga Adamowicz odpowiedziała, że została wybrana poprzez głosowanie tajne. 19 listopada 2012 roku Burmistrz zarządzeniem wprowadził Kodeks etyki.

Tadeusz Leus radny zwrócił uwagę, że skarżąca została pozbawiona środków do życia z chwilą kiedy ogłosiła, że zamierza startować w przyszłych wyborach na stanowisko burmistrza.

Jadwiga Adamowicz odpowiedziała, że publicznie nie ogłosiła tego tylko rozmawiała na ten temat z niektórymi osobami. Przyznała, że ma zamiar kandydować na stanowisko burmistrza. W 2010 roku kandydowała do Rady Powiatu. Przy regulacji płac jako jedyna nie dostała podwyżki. Stwierdziła, że była mobbingowana. Mobbing polegał na tym, że była obciążana zakresem zadań aby zniesławić ją wśród społeczności którą obsługiwała jako petentów.

Tadeusz Leus zwrócił uwagę, że Pan Burmistrz powiedział, że skarżąca zawsze miała kogoś do pomocy.

Jadwiga Adamowicz odpowiedziała, że gospodarka nieruchomościami to jest trudny dział. Przez 6 lat była z nią w pokoju pani Bednarczyk, która wdrażała się w ten dział a później została przeniesiona na inne stanowisko. Została sama. Później przyszedł pan Schulz którego też musiała wdroić na stanowisko działalności gospodarczej.

Grzegorz Chłopek radny stwierdził, że pan Malec został zatrudniony w trybie konkursowym. Z tego stanowiska został przesunięty na stanowisko zastępcy Burmistrza. Zapytał po jakim czasie to było?

Jadwiga Adamowicz odpowiedziała, że po 6 miesiącach. Po rozstrzygnięciu konkursu zakres obowiązków nie został podzielony. Pan Malec dostał taki sam zakres czynności. Po około roku dowiedziała się, że pan Malec dostał urlop bezpłatny na to stanowisko i jest na tym urlopie do dnia dzisiejszego i nie ma wakatu na to stanowisko. Pan Lubert został przyjęty na zastępstwo na tym stanowisku. Powiedziała, że jeżeli pan burmistrz zarzuca, że były jakieś naruszenia od 2001 roku to dlaczego nie rozmawia z nią? Sama pisała pisma do Burmistrza bo rozmowy nie dochodziły do skutku. Sugerowała w nich, że Burmistrz działa na szkodę gminy.

Grzegorz Chłopek radny powiedział, że trzeba skoncentrować się na meritum skargi. Skarga jest na postępowanie burmistrza. Czy Kancelaria SDO miało pełnomocnictwo żeby zgłosić to do prokuratury? Czy Burmistrz mógł zamieścić takie ogłoszenia na stronie internetowej?

O godz. 14:30 radny Lech Ferdynus wrócił na posiedzenie Komisji

Tomasz Bartniczuk radny zwrócił się do pana Józefa Malca i powiedział, że pani Adamowicz poprosiła o swoje dokumenty a kadrowa powiedziała, że ma opinie prawną, że nie może ich udostępniać. Poprosił o przedstawienie tej opinii.

Józef Malec, zastępca Burmistrza powiedział, że przekazał kadrowej aby udostępniła te dokumenty.

Edyta Biernat pracownik ds. kadrowych powiedziała, że pani Adamowicz otrzymała odpowiedź od Pana Burmistrza.

Jadwiga Adamowicz odpowiedziała, że się z tym nie zgadza bo powołane są przepisy o ochronie danych osobowych.

Edyta Biernat pracownik ds. kadrowych powiedziała, że ona nie jest autorem tego pisma. Zostało podpisane przez Pana Burmistrza. Stwierdziła również że były rozbieżności między tym co pan zastępca Burmistrza kazał udostępnić, a tym o co prosiła pani Adamowicz. Zapytała radcę prawnego w mailu czy może udostępnić te dokumenty. To nie była prośba o

opinię prawną. Kiedy pani Adamowicz poprosiła o kserokopie swoich dokumentów poinformowała, że musi wystąpić z wnioskiem o udostępnienie tych dokumentów. I taki wniosek pani Adamowicz złożyła.

Tomasz Bartniczuk radny zapytał czy w tych kopiach dokumentów, które zostały przygotowane były też inne nazwiska?

Edyta Biernat pracownik ds. kadrowych odpowiedziała, że były to jej dokumenty i nie było innych nazwisk. Na listach obecności byłoby trzeba pozakrywać nazwiska.

Janina Kołodzińska wróciła jeszcze do tematu strony internetowej i zapytała kto jest odpowiedzialny za redagowanie strony? Chodzi o zamieszczenie informacji na temat pani Adamowicz.

Józef Malec odpowiedział, że pan Schulz. Zostało to zrobione na polecenie burmistrza.

Grzegorz Chłopek radny zapytał czy Komisja może zapoznać się z treścią wniosku złożonego do prokuratury?

Józef Malec odpowiedział, że widział tego wniosku. Jeżeli nie spełnia jakiś wymogów to zostanie odrzucone również wezwane do uzupełnienia.

Janina Kołodzińska stwierdziła, że Komisja otrzymała pełnomocnictwo z 31 stycznia 2012 roku do reprezentowania Gminy Golczewo w postępowaniach przed Sądami. Komisja nie otrzymała kserokopii wniosku. Pan zastępca Burmistrza nie posiada takiego wniosku.

Radny Tadeusz Leus stwierdził, że pracodawcą dla pani Adamowicz jest burmistrz a kancelaria złożyła doniesienie do prokuratury w imieniu gminy, dlaczego tego nie robi pracodawca widząc podejrzenie przestępstwa? Tego nie rozumie.

Przewodnicząca powiedziała, że te sprawy zatytułowane są jako świadome łamanie prawa przez pana burmistrza Danieluka o tym mówiliśmy i na tym etapie zakończymy.

O godz. 14:45 radna Wanda Cieślakiewicz opuściła posiedzenie Komisji

Ad. 4

Janina Kołodzińska poinformowała, że po Komisji 20 marca złożyła pismo do Pana Burmistrza ponieważ, wykaz nie został przygotowany zgodnie z wcześniejszymi prośbami. Przedstawiła treść tego pisma z dnia 25 marca. Przedstawiła również treść odpowiedzi którą otrzymała podczas posiedzenia Komisji. Przewodnicząca Komisji stwierdziła, że przygotowane zestawienia nie spełniają prośby zawartej w złożonym piśmie i Komisja nie powinna nad tym pracować.

Poprosiła o podsumowanie, żeby było wiadomo ile jest gruntów. Zaproponowała w piśmie taki układ danych żeby było wszystko widoczne. W przygotowanej tabeli przez pracownika

Urzędu nic nie widać. Jest to materiał roboczy który jest w opracowaniu. W dalszym ciągu nie jest to zrobione ale małymi krokami porządkowany jest majątek i ewidencja gminy chociaż na koniec 8 letniej kadencji burmistrza dochodzimy do podsumowania jak jest wykorzystany majątek i jakie są źródła dochodów. Zastępca burmistrza stwierdził, że powinien być odpowiedni program. Pan Lubert przygotowuje wprowadza dane do bazy. Przewodnicząca w dalszym ciągu prosi o sporządzenie tabeli wg ustalonego wzoru i uaktualnienie dokończyć proszę na następne spotkanie.

Podsumowanie:

Przewodnicząca Komisji Rewizyjnej zapytała członków Komisji kto jest za uznaniem skargi pani Tormanen za zasadną?

W wyniku jawnego głosowania Komisja Rewizyjna uznała skargę pani Tormanen za zasadną głosami 5 „za” przy 1 głosie „przeciw”.

Lech Ferdynus radny odmówił uczestniczenia w głosowaniu nad zasadnością skargi pani Adamowicz ponieważ nie brał udziału w jej rozpatrywaniu.

Przewodnicząca Komisji Rewizyjnej zapytała członków Komisji kto jest za uznaniem skargi pani Adamowicz za zasadną?

W wyniku jawnego głosowania Komisja Rewizyjna uznała skargę pani Tormanen za zasadną głosami 5 „za”.

Przewodnicząca Komisji poinformowała, że punkt dot. analizy umów i stawek dzierżaw nieruchomości niezabudowanych w Gminie Golczewo oraz szczegółowej analizy dokumentów dotyczących kary nałożonej na poprzedniego użytkownika żwirowni w Baczysławiu będzie kontynuowany na kolejnym posiedzeniu Komisji.

Ad. 5 Zakończenie obrad

Wobec wyczerpania porządku obrad przewodnicząca obrad dokonała zamknięcia posiedzenia Komisji Rewizyjnej Rady Miejskiej w Golczewie.

Protokołowała:

Podinspektor

Magdalena Zajac

Przewodniczyła:

Przewodnicząca

Komisji Rewizyjnej

Janina Kołodzińska